

# LUD

Jedynie pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca: Książ Stanisław Piasecki  
Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Beben

PRENUMERATA: W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna 6\$000; za przesyłką osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Północnej 2-50 dolary; w Urugwaju 3 pezy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Kurytyba — Aven. Dr. Jayme Reis 115  
Adres dla listów: Kurytyba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brasil

OGŁOSZENIA drobne do 3 cm. wysokości przez jeden łam: do 3 razy należy przysłać 5\$000. — Ogłoszenia płać się zawsze z góry, inaczej nie umieszczają się. Ogłoszenia można płać znaczkami pocztowymi.

„O POVO“ — Jornał polono bisemanal

Cena numeru 200 rejsów.

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego, Kubisa i Aleksandra Majewskiego.

## Zścieranie się Niemiec północnych z południowymi.

Niemcy obecne są znowu na przełomie wielkiej wewnętrznej kryzy politycznej. Już dawno po wielkiej wojnie «Reich» nie było w takich tarapatkach jak dzisiaj — bo zaledwie usunie jedną trudność już się druga ciśnie do progę.

Co prawda w roku 1918 miały Niemcy zaburzenia Spartakusów, którzy wstrząsnęli Berlinem i o mało co nie całym państwem, miały sławny «Putsch» Kappa w roku 1921 rozruchy w dystrykcie Ruhry, faszystę Hitlera na czele nacjonalistów z godłem szczęścia Swastyka — ale to wszystko jest niczem wobec nowej, a będącej w zarodku walki, która rozpęta czy później się na dobre rozpęta między Berlinem a Monachium, między Prusami a Bawarią. Znosi się na starcie między dwoma obozami politycznymi, to jest między pruskim socjalizmem o tendencjach nacjonalistycznych a bawarskim demokonserwatyzmem opartym na zdrowych zasadach prawa własności.

Idealem dzisiejszych północnych Niemiec to Niemcy jednolite socjalistyczne bez żadnych trabantów, t. j. mniejszych państw suwerennych, pod egidą wszechwładnego Berlina. Tymczasem Bawaria patrzy inaczej, ona chce widzieć Niemcy państwem federalnym, coś w rodzaju Ameryki północnej, żeby każde państewko zachowało swój indywidualny charakter, swoje cechy tak, jako to miała po roku 1870, kiedy się przyłączyła do Rzeszy. Wówczas posiadała swoje wojsko, pocztę, koleje, finansy, tylko w razie wojny «Kaizer» miał objąć główną komendę nad wojskiem.

Przed wojną światową, Prusy były autokratyczne, Bawaria zaś aczkolwiek była królestwem uważaną była za państwo demokratyczne. Po wojnie zmienił się stan rzeczy arystokratyczna północ przemieniła się na czerwono-socjalistyczną — południowa część

Niemiec chociaż pozostała nadal odrębną jednostką polityczną, republika nabrała jeszcze więcej cech demokratycznych. Dalej widać tę różnicę w tem, że Prusy jako więcej przemysłowe posiadają miliony robotnika a wśród nich jest w samym Berlinie okragło 600 000 komunistów, tymczasem Bawaria to kraj w większej części rolniczy a tem samem konserwatywny, a w dodatku katolicki, co jest właśnie solą w oku protestanckich Prus.

W Berlinie Bawaria uchoodzi za reakcyjną i monarchiczną, uszczypliwie nazywają jej mieszkańców «piewoszami». Bawarozycy oddając zaś piękne za nadobne, zowią prusaków «bolszewikami» a berlińczyków «kwaśnymi prusakami».

Obserwując Berlin, widać, że planowo i stale dąży do ujęcia steru w swem ręku, do hegemonji do zupełnej centralizacji Rzeszy i do usunięcia wszystkich drobnych państw państwów poza nawias. Naturalnie to się nie podoba Bawarii, to ją boli i dla tego się boczy na opiekunicy Berlin i całe Prusy. Wszyscy którzy (dawniej sympatyzowali z Prusami dziś widząc do czego dąży Berlin odwrócili się i otwarcie głoszą, że w lepszym położeniu są południowi tyrolczyści, że lepiej ich traktuje rząd włoski aniżeli ich bawarozyców obecny «Reich».

W dodatku jeżeli się weźmie pod uwagę, że rolnicy bawarscy dziś jeżą pod śrubą podatkową i że nie mogą sprostać i współzawodniczyć ekonomicznie przemysłowymi prusakami, to każdy zrozumie, że niechęć ich jest uzasadniona, że demokracyzm bawarski, może więcej niż jankesów, nie pogodzi się z pruskim, butnym i aroganckim socjalizmem.

Niedaleka przeszłość pokazuje, że te dwa bieguny polityczne dziś tak rozbieżne zwracają oczy świata na siebie.

i oparte na pożyczkach zagranicznych przedsiębiorstwa państwowe są w porządku i że są względy świadczące o tem, iż bilans płatniczy nie wykazuje poważnego deficytu.

Jednakowoż obok tych czynników dodatnich — mówi angielski radca handlowy — trzeba pamiętać i o tem, że bilans handlowy Polski wykazuje na rok 1928 poważny deficyt (19,7 milionów szterlingów) i że pieniądź jest bardzo drogi. Ten ujemny bilans handlowy spowodowany został: 1) wzmocnieniem wwozu maszyn, surowców i półfabrykatów, nie zaś zwiększeniem bezpośredniego spoży-

cia; 2) zmniejszeniem wywozu z Polski.

Ciasnota i drożyzna pieniądza tłumaczą się wzrostem zapotrzebowań na kapitał inwestycyjny i obrotowy, w przemyśle, rolnictwie i handlu, dążącym do szybkiego rozwoju, który nie odpowiada finansowym zasobom kraju.

Chociaż Bank Polski ułatwił dyskonto, a ilość gotówki w obiegu wzrosła, pieniądza brakło i był on droższy. Tę ciasnotę na rynku pieniężnym tłumaczył trzeba większą aktywnością w przemyśle i handlu. Większe zapotrzebowanie na kapitał obrotowy przewyższało znacznie wzrastające depozyty bankowe, a chociaż banki i przemysł w roku 1928 posiadały — dzięki kredytom i pożyczkom zagranicznym — większą możliwość sprostania tym potrzebom, rynek pieniężny nie zdołał nasycić ich całkowicie.

Naturalnym skutkiem tego stanu rzeczy było rozszerzenie placówek gospodarczych na podstawkach kredytu. W niektórych dziedzinach, jak na przykład w przemyśle włókienniczym, przybrało to nawet rozmiary zupełnie bez precedensów. Wskleszeście a nawet dziewięciomiesięczne stały się codziennym zjawiskiem. Banki nie chcą operować takim materiałem Bank Polski zaś nie przyjmuje do dyskonta weksli o terminie ponad trzy miesiące, wskutek czego importerzy zagraniczni muszą się do tego dostosować.

Długi państwowe polskie wynoszą obecnie 460 milionów dolarów czyli około 15 dolarów na głowę mieszkańca. Ogólna suma długoterminowych pożyczek zagranicznych zaciągnięta przez Państwo Polskie w ciągu 10 lat swej niepodległości osiągnęła 461.500.000 dolarów z czego 250 milionów było zaciągnięte bezpośrednio po wojnie na wyżynienie ludności.

Preliminarz budżetowy na 1929 — 30 r., złożony ciałem ustawodawczym, który według wszelkiego prawdopodobieństwa przejdzie z małymi zmianami, przewiduje w dochodach 2.809.275.000 złotych a w wydatkach 2.656.986.000 złotych; w roku ubiegłym pożyczki te wynosiły: 2.655.009.000 i 2.528.247.509 zł.

Budżet więc wzrósł znowu. Wprawdzie na podstawie doświadczeń za rok 1928, można przypuszczać, że zostanie on pokryty; niema to wszakże uzasadnienia w stanie dobrobytu w kraju.

## Wiadomości z polski.

NOWY LOT PRZEZ ATLAN TYK KUBALI I IDZIKOWSKIEGO.

Z Villacoublay donoszą, że lotnicy polscy Kubala i Idzikowski spodziewają się wznowić w tym roku próbę przelotu przez Atlantyk z Paryża do

Nowego Jorku na aparacie tej samej konstrukcji co użyty był przy pierwszej próbie zeszłorocznej z tą jednak różnicą, że model aparatu został ulepszony i jest wykonany całkowicie z metalu. Zbiorniki aparatu obłożone są na 6500 litrów paliwa na lot 45 godzinny na przestrzeni około 7 000 kilometrów. Wentyle aparatu pozwolą w razie konieczności opuszczenia się na morze, na szybkie opróżnienie zbiorników z benzyny. Tym sposobem zbiorniki przekształcone być mogą na dodatkowe pływalki, co zapewni hydroplanowi trwałość i pewniejsze utrzymanie się na powierzchni wody. Ponadto aparat posiada radio-stację nadawczo-odbiorczą, krótko-falową z zasięgiem nadawczym w promieniu 600 kilometrów i odbiorczym do 2 tysięcy kilometrów. Turbina zapewnia lotnikom możliwość wezwanie w razie wypadku, pomocy krążących po oceanie w pobliżu trasy lotu, parowców transatlantycznych. Na wypadek opuszczenia się na morze lotnicy będą mogli wzniesić antenę ponad aparat przy jednocylindrowym motorze, co umożliwi pracę radiostacji na długi czas, zwłaszcza przy względnie spokojnym ośmianiu. Odłot projektowany jest w ciągu maja roku bieżącego ewentualnie w ciągu września tegoż roku.

DZIĘKI FUNDACJI ROCKE FELLEROWSKIEJ POWSTANIE W WILNIE OŚRODEK SANITARNY.

Wilno, 8 go maja. — W dniu 8 go bieżącego miesiąca złożył wizytę p. wojewoda wileńskiemu przedstawicielowi fundacji Rockefellerowskiej dr. Leach.

Jak się dowiadujemy, dr. Leach przybył umyślnie do Wilna w sprawie zorganizowania w Wilnie zapoczątkowanego już wzorowego ośrodka sanitarnego. Fundacja Rockefellerowska przychyliła się do uruchomienia wileńskiego ośrodka. Kwotę 18.000 dolarów złożono na przebieg lat 6-ciu. Magistrat miasta Wilna wypracował już plan gmachu, który stanąłby na przy ulicy Kijowskiej, i w którym mieścić się będą rozmaite poradnie, przychodnie, staćce opieki nad matką i dzieckiem, łaźienki i t. d.

Ze wszystkich tych urządzeń ludność korzystała będzie bezpłatnie.

PEACE FUNKCJONARJUSZÓW PAŃSTWOWYCH URZĘDNIKÓW, SĘDZIÓW NAUCZYCIELI I WOJSKOWYCH.

Według ostatnio ogłoszonych danych statystycznych, uwzględniających po raz pierwszy także stały 15 proc. dodatek do plac funkcyjarszów państwowych oraz po uwzględnieniu wszelkich innych dodatków, płace te przedstawiają się miesięcznie w złotych w pierwszym trzechleciu

dla urzędników żonatyh z dwojgiem dzieci, jak następuje (pierwsze liczby dla Warszawy, obok zaś w nawiasach dla prowincji):

W a d m i n i s t r a c j i: podsekretarz stanu — 1.543,12, nauczelnik wydziału (V stopień służbowy) — 1.011,92 (817,09) referendarz (VII stopień) — 613,65 (495,81), rejestrator (X) — 300,40 (248,67)

W s z k o l n i c t w i e: profesor zwyczajny (IV) — 1.346,52 (1.097,91), nanczciel szkoły średniej (VIII stopień) — 498,63 (408,21), nauczyciel szkoły powszechnej — 413,79 (337,50).

W s ą d o w n i c t w i e: sędzia Sądu Najwyższego — 1.477,85, sędzia sądu apelacyjnego — 1.216,75 (979,92) sędzia sądu okręgowego — 496,65 (762,69) sędzia grodzki — 678,93 (550,21).

W w o j s k u: generał dywizji — 1.930,12 (1.637,99) pułkownik — 1.269,92 (1.075,09) kapitan — 721,15 (603,31) porucznik — 563,13 (472,71), plutonowy — 363,48 (299,16).

## Z Brazylii.

### Parana.

W SERRO AZUL został zamianowany sędzią Juiz de direito, Dr. Zygmunt Gradowski, który poprzednio sprawował urząd sędziego municpalnego w Colombo i Palmas.

TRANQUEIRA, stacja kolejowa linii północnej została obrabowana przez bandytów, którzy porwali kasę, ruchomości, zawiadowcy stacji Sebastião Maceno znikli bez śladu.

WYPADKI. W Lagoa Bonita podczas balu postzelono dwóch gości a dwóch zraniono sztylami tami.

W GUIMARÃES CARNEIRO uwięziono zarządcę fazendy Indalicio Stein który zeszłego miesiąca zastrzelił rolnika Abrão z białej przyczyny.

W TRES PASSAGENS podczas festy został ciężko postrelony José Teodoro, sprawca Joaquim Leite został ujęty.

### Rio de Janeiro.

RIO, 1 go czerwca. — Wczoraj przedłożono izbie deputowanych budżet na przyszły rok: Dochód 199.111.700\$000 w złocie 1.365.295.700\$000 papierami.

Rochód 134.829.782\$818 złotem 1.609.061.599\$463 papierami.

Bank hiszpańsko-brazylijski ze siedzibą w Rio ogłosił bankructwo, pasywa zeszłoroczne wynoszą 22 miliony i 250 tysięcy milrejsów

Dyrektor kolei linii Noroeste do Brasil donosi że jedną stację w São Paulo nazwano Ministro Konder, a dystrykt w którym leży stacja Konderlandia.



Linja kolejowa Central ze São Paulo do Rio ma być zamieniona na dwutorową, minister kolei już poczynił odpowiednie kroki, żeby wywłaszczyć grunt.

### São Paulo.

**MORDERSTWO.** W Olympii został zaszyty delegat policji dr. Elias de Oliveira podczas przedstawienia w kinie. Schwytany morderca José da Silva tłumaczył się, że miał zamiar zemścić się na innym ziomku, z którym miał ciężką sprzeczkę kilka dni temu.

### Rio Grande do Sul.

**RYBY.** W nocy z 11 go na 12-go maja przypłynęła ławica ryb t. has do brzegu w porcie Rio Grande. Niektóre grupy rybaków złowiły po 80.000 sztuk.

**QUARANY.** Z linii Cascales donoszą, że zabudowania A. Roscolta padły ofiarą pożaru, spłonęły zbiory ryżu pszenicy, tytoniu, milij i narzędzia rolnicze. Szkada wynosi 13.000\$000. Przyczyną pożaru była nieostrożność parobka.

**NAWOZY PAULISTA.** w maczce z kości i nawozy, które fabrykuje Julio Garmatter i S-ka są do nabycia jedynie w składzie: **CASA VERMELHA** Eurico Fonseca & Cia Rua José Bonifácio N 127 - Curitiba

## Ze świata.

### Francja.

Paryż — Ministerjum spraw zagranicznych demontuje wiadomość z Moskwy, o tajemniczym układzie wojskowym między Francją a Polską.

### Watykan.

**TELEGRAF.** Ukończono budowę stacji telegraficznej papieskiej, która składa się z sześciu aparatów połączonych z centralą rzymską 28 drutami. Włoski minister komunikacji dostarczył potrzebnego personelu.

Wielki wynalazca Marconi ma przybyć do Watykanu, by kierować budową stacji radiowej nadawczo-odbiorczej.

### Rosja.

**FABRYKI UPADAJĄ** Inapek oja wielkich fabryk bolszewickich wykazała ogromny upadek tych przedsiębiorstw. W największej przedziałni w Percepo pracuje 13 tysięcy robotników a tylko 38 specjalistów inżynierów, tak iż wypadki pijaństwa, kalestwa i nieobecności są zjawiskiem codziennym. Około 200 robotników nie zjawia się codziennie do pracy. Szkada stąd wyniosła zeszłego roku 800 tysięcy rubli. Produkcja w 1925 przyniosła 4 miliony zysku, w 1926 roku 3 miliony a w 1928 tylko 2 miliony. Około 40 proc. robotników stanowią ludzie wprost ze wsi a więc nie odpowiedni do fabrycznej pracy.

**Moskwa, 29-go maja.** Centralny komitet komisarzy ludowych w ostatnich wyborach wybrał 27 komisarzy ludowych.

Prezydentem pozostał nadsi Ryków, spraw zagranicznych Cziczerin, wojny Werochilloff, kolei Roudsak, handlu Mikoyan, finansów Birinchanoff, poczty Antipol, robót Ouglanoff, rolnictwa i przemysłu Roubycheff.

### Niemcy.

Z Berlina nadobodzi wieść, że stary 81-letni Hundenburg skończywszy prezydenturę w 1932 nie myśli już kandydować. Resztą życia chce spędzić w Hanowerze w swoim majątku. Rozmawiając z przyjaciółmi miał się wyrazić: «Pojadę do Hanoweru i już więcej nieprzekroczę Wisły, pragnę umierać i być pogrzebany obok swej małżonki».

Jako kandydata na przyszłego prezydenta wysuwają już Schachta albo generała von Seckt.

**EKSPLOZJA.** W Norymberdze wybuchł pożar wskutek eksplozji we fabryce otoków. Zginęło 12 osób przeważnie robotniczo a 24 jest ciężko rannych.

Inżynier Paul Hausmeister wpadł na pomysł użycia wody zamiast gazu do popędu motorów. Obecnie pracuje on nad zbudowaniem odpowiedniego aparatu.

**MILJONERZY.** Do najbogatszych przed wojną w Niemczech zaliczano siedmiu milionerów: Cesarz Wilhelm II, którego dochody wynosiły przeszło 24 miliony marek. Wielki książę Adolf Fryderyk z Meklenburga — 8 milionów, Bertha Krupp posiadająca majątek 320 milionów marek, następnie Ludwik III Król bawarski miał 5 i pół miliona marek dochodów. Książę Donnersmarck 14 milionów marek dochodów. Książę Albert z Regensburga 5 milionów marek, Matylda Rothschild 3,8 milionów marek.

Według «Jahrbuch der Millionaere» jest cesarz Wilhelm II i dziś jeszcze najbogatszym w Niemczech. Majątek jego oceniamy na 430 milionów marek. Potem idą książę z Regensburga 200 milionów marek, Bertha Krupp 320 milionów. Kupiec J. Michael et Co. 100 milionów, ks. Hohenlohe, ks. Donnersmarck, ks. Pszczyński, właściciel banku Mendelssohn et Co., przemysłowiec Thyssen 50 milionów, Otto Wolff Otmars Strauss po 50 milionów marek.

### ILE NIEMCY WYDAJĄ NA LOTNICTWO

Berlin. — Stronnictwa Reichstagu zaakceptowały następujący plan subwencji rządowych dla lotnictwa niemieckiego. Przemysł lotniczy otrzyma efektywnie 62 miliony marek oraz ułatwienia w uzyskaniu pożyczki w wysokości 9 milionów marek. Luft-hansa otrzyma 10 milionów marek, oraz pożyczkę w wysokości 6 milionów marek. Zakłady Zeppelina otrzymają w bieżącym roku, jako pierwszą ratę na budowę nowej hali 25 miliona marek. Ratę w tej samej wysokości otrzymają także w roku 1930. Ponadto obiecano zakładom Zeppelina dogodną pożyczkę, gdyby chciały przyspieszyć budowę. Prócz wyżej wymienionych sum budżet dla lotnictwa przewiduje 25 miliona marek na utrzymanie szkół lotniczych w Brunzawiku, Warnemuende i w Schleisheim.

### Anglja.

London 31-go maja. Wynik ostateczny wyborów jest następujący: Stronnictwo Laborystów czyli socjalistów ma 289 posłów, Konserwatyści 253, liberalna partja 51 inne stronnictwa 5, z 17 okręgów niema jeszcze wiadomości.

Przewódca socjalistów Ramsay Macdonald odniósł zwycięstwo nad innymi partjami. Według wszelkiego prawdopodobieństwa obecny rząd Baldwin konserwatyści będzie musiał ustąpić Macdonaldowi socjaliście, ponieważ ma przewagę w parlamencie.

### WIĘCEJ WYBORCZYNI NIŻ WYBORCÓW.

London. — Nowe listy wyborcze do parlamentu angielskiego, obejmujące wyborczynie od lat 20 do 30, weszły w życie z dniem 1-go maja. W większości okręgów wyborczych liczba wyborczyń przewyższa liczbę wyborców. Tak naprzykład w Huddersfield jest 49 000 kobiet zapisanych wobec 35 000 mężczyzn, w Halifax 38 000 kobiet na 30 000

mężczyzn, w Hastings 25 000 kobiet na 16 000 mężczyzn, w Portsmouth 41 000 kobiet na 25 000 mężczyzn oraz w 12 okręgach, składających Birmingham, na 332 000 kobiet uprawnionych do głosowania jest tylko 292 000 mężczyzn.

Przeciwnie jednak w okręgach górniczych, w warsztach i stoczniach morskich oraz pewnych dzielnicach Londynu przewyżka na listach wyborczych jest po stronie mężczyzn. Partja liberalna wystawiła już 475 kandydatów, z których 24 to kobiety.

### Litwa.

Donoszą z Kowna, że prezydent ministrów zachorował obłożnie z powodu kataru żołądka.

### PROCESY PRZECIWI POLAKOM NA LITWIE.

Kowno. — Rozpoczęła się tu znowu cały szereg procesów przeciw Polakom. Są oni przeważnie oskarżeni o służbę w armii polskiej. Sesja wyjazdowa Sądu Wojennego zapowiada na dzień 22-go maja w Olicie proces braci Zydonisów i Mickiewicza a w Wilkomierzu na 27-go maja roku bieżącego proces Karola Radzupa. Wszyscy oskarżeni są o służbę w armii polskiej.

### Jugosławja.

Piszą z Belgradu że w tych dniach wyjeżdża do Peru przeszło 5000 kozaków kubańskich, dawnych weteranów z wojsk Denikina i Wrangla, którzy się schronili na terytorjum jugosłowiańskie.

### Rumunja.

Donoszą z Bukaresztu że konkordat ze Stolicą Apostolską został 31-go maja ratyfikowany.

### Argentyna.

MROZ I ŚNIEG. Dnia 26-go maja osiągnął mróz 2 stopnie. Gdzieniegdzie spadł śnieg.

W prowincji Mendoza trzęsienie ziemi zniszczyło zupełnie miasto Atuel, zginęło 40 osób a 118 jest rannych.

### Japonja.

MURAGAN w okolicy Fukushima zabił 12 osób, zburzył przeszło 500 domów i 40 mostów. Zginęło przytem 17-cie okrętów rybackich.

### Chiny.

Pekin 26-go maja. — Przychodzi z Charbin wiadomość, że władze tamtejsze uwięziły generalnego konsula sowietów i 50 rosyjanów, z powodu że byli wzmowie z rewolucyjnym generałem Feng-Yuh-Siang.

Nankin, 28-go maja. — Przywieziono z Pekinu do Nankinu trumny ze szczątkami Sum-Yat-Sen — twórcy republiki chińskiej. Trumna będzie publicznie wystawiona aż do dnia uroczystego pogrzebu który się odbędzie z wielką pompą z jaką grzebano dawnych cesarzy.

### Afganistan.

Przychodzi wiadomość, że Amanullah poniósł zdecydowa-

naną klęskę w bitwie stoczonoj u stóp Kabulu. Wobec tego nie pozostało mu nic innego jak uchodzić z ojezyny jako ekskról. Narazie udaje się do Indji, do Bombaju a stamtąd zamierza wyruszyć w towarzystwie swej pięknej małżonki Sourji do Wloch.

Telegram z Berlina przynosi wieść, że uzurpator do tronu afganistańskiego. Bachasakao został zamordowany.

### Arabja.

Jeruzalem 30-go maja. Donosi telegram, że na pół wyspie arabskiej dwa plemiona stoczyły pomiędzy sobą walkę tak krwawą że na pobojawisku pozostało 2000 trupów.

### Turcja.

Angora, 26-go maja. — W okolicy Sivas buragan zniszczył 1,357 domów i zabił 64 osoby.

### Meksyk.

**STREJK STUDENTÓW.** Dłę tysięcy studentów przystąpiło do strejku słuchaczy prawa, by demonstrować przeciw ministrowi oświaty którego dom obrzucono kamieniami, w starciu z policją zostało rannych poważnie 32 studentów.

### St. Zjednoczone

Pożar muzeum słynnego lotnika Lindberga wyrządziłskodę na 500 tysięcy dolarów.

### Telegramy z Polski.

Warszawa, 31-go maja. W czasie otwarcia sesji związków robotniczych wydaleni komunistki, chcieli gwałtem dostać się na zebranie. Wywiązała się strzelanina której ofiarą padło wiele osób. Wkroczyła policja i wielu uwięziła.

### Nowy Rozkład Jazdy Kolejowej.

Z dniem 3-go czerwca Kolej São Paulo - Rio Grande wprowadza następujący nowy rozkład pociągów osobowych na swoleh kolejach. Czas liczy się od północy do północy i dzieli się od 0 do 24 godzin.

1) **Kurytyba - Ponta Grossa** Pociąg osobowy, odchodzi z Kurytyby o godzinie 7 minut 30 - a przychodzi do Ponta Grossy o godzinie 12 minut 10.

Pociąg mieszany odchodzi z Kurytyby o godzinie 11 minut 10 - przychodzi do Ponta Grossy o godzinie 17 minut 50.

2) **Ponta Grossa - Kurytyba** Pociąg osobowy odchodzi z Ponta Grossa o godz. 14 - przychodzi do Kurytyby o godzinie 18 minut 36.

Pociąg mieszany odchodzi z Ponta Grossy o godz. 6 - przychodzi do Kurytyby o godz. 12 minut 23.

3) **Kurytyba - Paranagua** Pociąg osobowy odchodzi z Kurytyby o godz. 7 - przychodzi do Paranagua o godz. 10 minut 15.

Pociąg mieszany odchodzi z Kurytyby o godz. 19 minut 50, przychodzi do Paranagua o godz. 18.

4) **Paranagua - Kurytyba** Pociąg osobowy odchodzi z Paranagua o godz. 15 minut 30 - przychodzi do Kurytyby o godz. 19.

Pociąg mieszany odchodzi z Paranagua o godzinie 6 - przychodzi do Kurytyby o godz. 10 minut 40.

5) **Ponta Grossa - Itarare** Pociąg osobowy odchodzi z Pon-

ta Grossy o godz. 12 minut 30 - przychodzi do Itarare 0 minut 15.

Pociąg mieszany odchodzi z Ponta Grossy o godz. 21 minut 0 - przychodzi do Itarare o godz. 12 minut 38.

6) **Itarare - Ponta Grossa** Pociąg osobowy odchodzi z Itarare o godzinie 4 minut 47 - przychodzi do Ponta Grossy o godz. 13 minut 35.

Pociąg mieszany odchodzi z Itarare o godz. 13 - przychodzi do Ponta Grossa o godz. 5 minut 50.

7) **Kurytyba - Mafra** Pociąg osobowy odchodzi z Kurytyby o godzinie 8 - przychodzi do Mafra o godzinie 13.

8) **Mafra - Kurytyba** Pociąg osobowy odchodzi z Mafra o godz. 14 minut 30 - przychodzi do Kurytyby o godz. 19 minut 30.

9) **Mafra - Serrinha** (poniedziałki wtorki czwartki i soboty) Pociąg mieszany odchodzi z Mafra o godzinie 4 minut 50 - przychodzi do Serrinha o godzinie 9.

10) **Serrinha - Mafra** (poniedziałki, środy, piątki i soboty). Pociąg mieszany odchodzi z Serrinha o godz. 17 minut 40 - przychodzi do Mafra o godz. 21 minut 54.

11) **Porto União - São Francisco** (codziennie). Odjazd z Porto União o godz. 6 minut 30 - przychodzi do São Francisco o godzinie 21 minut 46.

12) **São Francisco - Porto União** Odjazd z São Francisco o godzinie 6 - przychodzi do Porto União o godzinie 21 minut 20.

13) **Ponta Grossa - Porto União** Odjazd z Ponta Grossa o godzinie 14 minut 10 - przychodzi do Porto União o godz. 23 minut 19.

14) **Porto União - Ponta Grossa** Odjazd z Porto União o godz. 3 minut 15 - przychodzi do Ponta Grossa o godzinie 12.

15) **Jaguarihyva - Guimaraes Carneiro** (ponied. środa i piątek). Odjazd Jaguarihyva o godz. 5 minut 30 - przychodzi do Guim. Carneiro o godzinie 15 minut 49.

W czwartki i niedziele. Odjazd o godz. 2 minut 30 - przyjazd od Guimaraes Carneiro o godzinie 9 minut 42.

16) **Guimaraes Carneiro - Jaguarihyva** (wtorki czwartki i soboty). Odjazd o godzinie 10 - przyjazd do Jaguarihyva o godzinie 17 minut 10.

W piątki i poniedziałki. Odjazd o godz. 17 - przyjazd do Jaguarihyva o godz. 0 minut 10.

17) **Wenceslao Braz - Arthur Bernardes** (ponied. środa piątek). Odjazd o godzinie 11 minut 30 - przyjazd o godzinie 14. minut 46 do Arthur Bernardes.

We wtorek czwartek i sobotę. Odjazd o godzinie 15 - przyjazd o godzinie 18 minut 14 do Arthur Bernardes.

18) **Arthur Bernardes - Wenceslao Braz** (poniedziałek, środa i piątek). Odjazd z Arthur Bernardes o godzinie 7 minut 20 - przyjazd do Wenceslao Braz o godzinie 10 minut 36.

We wtorki czwartki i soboty. Odjazd z Arthur Bernardes o godzinie 10 minut 50 - przyjazd do Wenceslao Braz o godz. 14 minut 6.

**Powiększony plan jazdy kolejowej** trzeba z gazetę wyciągnąć i na widocznym miejscu zawiesić do wiadomości na czas podróży.

### KURSPINIĘDZY.

Dolar	88500
Lira włoska	5446
Frank francuski	4877
Angielski funt szterling	428100
Pez argentyński	36680
Frank szwajcarski	18688
Złoty polski	14000

Poszukuje się familji s. p. zmarłej **Józefy Lewandowskiej** w mieście São Paulo. Zmarła pochodziła z Kurytyby, zostawia majątek. Familja niech się zgłosi po bliższe informacje do Redakcji «Lud».

# Rolnicy chcecie siać?

To musicie koniecznie nawozić ziemię sztucznymi Nawozami.

Nie używajcie jakich bądź nawozów. Powinniście kupować nawozy sztuczne tylko w firmie, która już od lat istnieje i wielkie doświadczenia ma, oraz jak bilety firmy wskazują posiada rzeczywiście **WYSOKO WARTOŚCIOWE NAWOZY SZTUCZNE** które zawierają POTAS, FOSFOR, AZOT i inne składniki. TAKĄ FIRMA W PARANIE JEST JEDYNI

# Casa Hackradt

CURITYBA - Rua 15 de Novembro 96.

Nawozy tej firmy ZOSTAŁY UZNANE przez TOWARZYSTWA ROLNICZE oraz przez różne kolonie gdzie niema Towarzystw Rolniczych ZA ZNAKOMITE. — Kto jeszcze nie przekonał się o dobrych wynikach nawozów sztucznych z tej firmy NIECH ŻĄDZA TYCHŻE TYLKO Z MARKA

Bo tylko w tym wypadku płacicie to, co chcieliście zakupić





# Koloniści

DOŚWIADCZENI  
W ROLNICTWIE  
UŻYWAJĄ TYLKO  
MASZYN OD  
FIRMY:



## Casa Hackradt

CURITYBA, Rua 15 de Novembro 96.

CAIXA POSTAL 420.

## Banco Nacional do Comercio

Założony w roku 1895 — a znajduje się w Curitybie od r. 1919

Kapitał Rs. 25.000.000\$ — Kapitał Rezerwowy Rs 21.750.000\$

Zajętwa wszelkie sprawy bankowe. Frazymuje pieniądze na Conta Corrente i daje dobre procenta.

ADRES: Banco Nacional do Comercio

RUA 15 DE NOVEMBRO 42, róg RUA MARECHAL FLORIANO

## W czasie braku pieniędzy

zakupujcie Rolnicy tylko najpotrzebniejsze narzędzia i MASZYNY ROLNICZE.

Maszyny te powinien Rolnik nabywać w firmie, która od lat istnieje i posiada dobry wypróbowany towar. Firmą tą jest

## CASA HACKRADT

CURITYBA — RUA 15 DE NOVEMBRO 96 — Caixa postal 420

Żądajcie jeszcze dziś katalogów.

### BILETY OKRĘTOWE

direk jak również de Chamede najtańiej informować się **rua Aquidabam N. 62** — wejście od Visconde de Nacar. Pierwsze piętro.

### SPRZEDA SIĘ LOT ZIEMI

16,50 metrów szerokości i 54 długości wraz z domem murywanym na bardzo wygodnych warunkach. Informacji udziela się: Rua Prudente Moraes 60.

### DR. J. VIEIRA DE ALMEIDA

Praktykował w paryskich berlińskich szpitalach. Klinika Chirurgiczna. Leczy choroby kobiece i dróg moczowych. — Diabetologia i Reios Ultra — Violeta. Konsultorium: Rua 15 de Novembro 47 - 2 piętro (Palacio do Comercio) — Telefon, 1162 — od 10 - 11 i od 3-5. Rez. Avenida Iguassu 105 — Telefon 1028.

## SANGUINOL

Najlepszy środek wzmacniający w kilku dniach. 1) Wzmacnia siły i apetyt. 2) Usuwa radykalnie ból głowy, bezsenność. 3) Wzmacnia nerwy. 4) Powiększa wagę od 1 do 3 kil. 5) Leczy organa osłabione tuberkulozą. 6) Płeć. 7) Fizycznie pomnaża ciążka krwi

## Motory

Motory o sile do 22 koni nadające się do jakich bądź przedsiębiorstw przemysłowych; montuje się na miejscu według życzenia.

Blizszych informacji udziela Nery A. Carnascelli. — Av. Candio Abreu 325. — Telefon 1-3-1-9. Curityba.

## ROLNICY!

Potrzeba zaraz dwie familje lub robotników do pracy na roli na fazendzie znajdującej się w BARRA BONITA w północnej Paranie.

Informacji udziela: J. LUCCA — Rua Pedro Ivo 24 — (Garage Moderna) — Curityba.

## KAWIARNIA BAR

Rua São Francisco 55, Curityba. Zawsze najlepsza kawa, różne ciastka świeży szops i nape napoje nacionalne i zagraniczne.

W nadziei, że Szanowni Rodacy życzliwie popierać będą moja filje.

Główny mój sklep znajduje się w ABRANCHES niedaleko kościoła na terenie T. wa imienia Władysława Jagiełły z którym zawsze najczelniej współpracuję. Jan Kubis

Dr. CARLOS MOREIRA, Lekarz. Specjalnie leczy oczy, uszy, nos i gardło. — Konsultorium: Pharmacia Corra. Rua Marechal Floriano N 22 od godziny 3-ciej do 5-tej. Telefon 482. — Rezydencja: Rua Visconde de Nacar 85 — Telefon 988.

## ADWOKACI

Dr. J. Berquó F. Coelho  
Dr. Jan Grabski

Rua 15 de Novembro 83. — 1-ro andar — sala 7

CURITYBA — Paraná — Brasil

## RESTAURACJA

Deposito Atlantica  
Rua Mar. Floriano Peixoto N 83 róg Praça Carlos Gomes  
Smaczne obiady i kolacje, ciepłe obiady według życzenia klientów. Co dzień pierwszorzędne pieczywo. Zawsze świeży szops Atlantica.

## Klinika Chirurgiczna

RUA AQUIDABAM N. 66.  
Telefon N. 448.

Chorych zamieszkujących przyjmują się na stały pobyt. Nowy aparat Roetgena (radio-X). Specjalność: choroby chirurgiczne, kobiece i dróg moczowych.  
Dr. Antoni Bydygier

# Chargeurs Reunis i Sud Atlantique

Bezpośrednia komunikacja z portem polskim Gdynia

Luksusowe statki LUTETIA i MASSILIA w 9 dni do Europy.

Doskonale zorganizowane pośrednictwo przy sprowadzaniu rodzin ze wszystkich miast Europy tak zwane bilety de Chamada.

PRZEDSTAWICIEL NA PARANĘ:

P. TEOFIL G. VIDAL

RUA 15 DE NOVEMBRO N. 115.

AGENCI FIRMY:

Ladislaw Bukowski, Ponta Grossa — Parana — Praça Marechal de Guarua N 4 — Caixa postal 174.  
João Szklebiarz — Prudentopolis — Parana — Praça 15 de Novembro 4.

Albin Piotrowski — Ivahy — Parana.  
Ludovico Hawryluk — Iraty — Parana.  
Stanislaw Głuszczyński — Marechal Mallet — Parana.  
João Zawadzki & Cia — Fluvipolis — Parana.  
Wł. Kacpraak — Rio Claro — Parana.  
Kółko Rolnicze, adres Ks. Zdzisławy — São Mathons — Parana.  
Francisco Pasternak — Itayopolis — Alto Paraguassu — Estado Santa Catharina.

## Bacżność! CASA FELICIDADE

W tych dniach został otwarty skład CASA FELICIDADE — Rua São Francisco 14 róg Riachuelo, w którym sprzedaje się towary po cenach zakupia w ciągu 2 miesięcy, celem zjednania sobie klientów.

Otóż kto chce nabyć tanio ubrania gotowe, czapki, kapelusze, bieliznę, parasole, niech korzysta.

## Casa Felicidade

SPECJALNE TOWARY DLA KOLONISTÓW.

Rua São Francisco 14 róg Riachuelo — Curityba.

MÓWI SIĘ PO POLSKU.

## POLSKA LECZNICA.

Dr. med. Antoniego Maczewskiego lekarza — chirurga — ginecologa dyplomowanego przez Fakultet Medyczny Univ. w Zurich. Rezydencja: kolonia Guarany — Comendandury w domu własnym. Leczenie chorób wewnętrznie, chirurgicznie, wenerologicznie, z cierpieniami oczu, uszu, gardła, skóry, nerwów, oraz kobiety i dzieci. Operacje, Porody, Elektryzacja Porody z higieny dziecięcej, Wyjazd w wezwania do chorych na linje.

## ELIXIR 914

i pastylki 914.

Kilkudniowe zażywanie: 1) Czysta krew, 2) Sproszadza zanik przyszwów, plam, swędzenia i t. p. 3) Usuwa reumatyzm, ból głowy i gości. 4) Usuwa objawy syfilistyczne. 5) Wzmacnia trawienie. Elixir 914 nie atakuje żołądka, jest najlepszym środkiem czyszczącym krew, nianym przez okulistów i lekarzy chorób syfilistycznych.

Dozwolony przez Urząd Zdrowia D. N. z S. Paulo N 26 z 21-2-1916.

W okna były rześiste światła. Stałiśmy na jakiejś stacji. W wagonie było cicho, tylko gdzieś w kącie rozmawiano półgłosem. Wtem wpadają uzbrojeni milicjanci i rozstawiają się na straż przy drzwiach z obydwóch stron, za nimi ów urzędnik fabryczny z gotowym do strzału rewolwerm w wytęgniętej ręce.

— A teraz powtórzcie głośno wasze narady! — zawołał groźnie do kilku mężczyzn, siedzących i leżących w kącie wagonu. — Jak to było? Co? Wieg ledziecie do Kijowa, bo teraz nadechodzi przepyszny moment, aby panów różną i rabować? Tak? Biercie ich! — zwrócił się nakazująco do milicjantów.

Sterroryzowani bandyci dali się wyprowadzić z wagonu bez oporu.

— Ładna kompanja! — rzekł mój sąsiad, zajmując znów swoje dawne miejsce. — A i reszta napewno nie lepsza! Rewolwer mam w pogotowiu... kto wie? Może zechcą się na mnie mścić, gdy ruszymy ze stacji. Słuch mam znakomity i od pół godziny przynajmniej słyszę te bezcelne narady, prowadzone półszepem. Wycekiwałem niecierpliwie przyjazdu na pierwszą stację, aby złapać ptaszków! Niechże teraz posiedzą w kajdankach!

Cała ta scena, choć mocno niemila, nie wywarła na mnie wielkiego wrażenia. Podmuchy rewolucji ostudziły już znacznie naszą wrażliwość, więc ta podróż w towarzystwie rabusiów i złodziei, w brudnym i zbył przewiewnym wagonie, nie wzbudziła we mnie żadnego protestu, natomiast pozostawiła ślad w postaci nieznośnej hiszpanki, która męczyła mię długo w Kijowie.

### Na przelomie.

Pierwsze nasze mieszkanie w Kijowie było [tu] tworem powojennych stosunków, jakąś kolkacją, nieznaną przedtem nikomu. Z obszernego mieszkania pp. Iwaniukich w pięknym domu Kruszwackich przy ulicy Fundulewskiej odnajdliśmy cztery umeblowane pokoje z kuchnią. Towarzystwo ubezpieczeń na życie z dwoma urzędnikami zajmowało dalsze trzy pokoje, a pozostałe dwa zachował pan Iwaniuki dla siebie.

Jehey nasi, upatrzyszwy odpowiedni moment, odkopali paki i kufry i przywieźli je z Wilozańskim do Białej Cerkwi. Stamtąd wyprawiono wszystko do Kijowa wraz z worami maki, kasz, cukru i faskami z masłem. Spizżarnie miałam tedy wspaniale zaopatrzoną i mogliśmy nie obawiać się miejskiego głodu. Dogasające ognisko w Lemieszówce stało w ten sposób ostatnie swe promienie, aby początki nowego, ciężkiego w niedalekiej przyszłości życia uczynić znośniejszymi. Cały ranek poświęcałam nauce z Haneczka, którą przegotowywałam do szkół. Kalikst zaś, chcąc wykorzystać wolny czas, zapisał się na kurs szewstwa, myśląc o stworzeniu jakiejś wielkiej spółki akcyjnej w razie niemożności pracy na roli.

Tymczasem wypadki wojenne rozwijały się z żelazną konsekwencją, i chociaż w gazetach czytaliśmy tylko to, co dogadzało Niemcom, przecież po miesiącu zaczęły krążyć pogłoski o zwycięstwie sprzymierzonych i o bliskim wyjściu okupantów z Ukrainy. List z Baczkuryna potwierdził trwające nas wieści.

— Drodzy moi! — pisała moja bratowa — Wyprawiam ten list, dopóki mam pewność, iż dojdzie on rąk waszych. Przed chwilą byli u nas oficerowie niemieccy: — Dostaliśmy niespodziewanie rozkaz wyruszenia z Leśkowej; przyjechalimy więc pożegnać państwa i podziękować za uprzejmą gościnność, doznana w ich domu. — Zalamaliśmy ręce z rozpaczą: Wychodzicie?! Zginęliśmy! — Leon miłośzał. Wście, iż nie lubi okazywać swych wrażeń, lecz znać było, że jest również wstrząśnięty tą wieścią. — Nie opuszczamy zupełnie Ukrainy, idziemy słumić taraszczańskie powstanie. Wychodzicie! — powtórzyłam z przeświadczeniem, iż ukrywając przed nami prawdę. — Sciągają was w stronę Kijowa. To rezultat porażki na froncie anglo-francuskim! Niemcy przyznawali się otwarcie do przegranej. Thieme przekonywał nas zapalony: — Nie zwyciężyły nas armje sprzymierzonych, bo te nie dorównywały naszym wojskom, ale godna podziwu amerykańska technika i tanki. Wobec tych stalowych potworów, miazdzących napotykanę po drodze przeszkody, pełzających niby gasienice przez wszystkie rowy i okopy, ludzie ustąpią

wodu naszych pokolowych tendencyj, stwarzając wam Polskę, oswobodzoną od rządów moskiewskich?

— Zapewne — przyznał Leon, — ale jakaż to Polska?! Otrzymałimy bładę cień niepodległości, a w rzeczywistości wszystkim rządzą — wy...

— Bo Polacy marzą zawsze o Polsce od morza do morza! — bronił się żywo adjutant Thieme. — I poco wam ona? Rządzić się sami nie umiecie! Dalicie przeciw tego dowody, doprowadzając kraj, niegdyś potężny, do rozbiórów, a gdyby cudem jakimś wasza Rzeczpospolita zmartwychwstała, rozpętałyby się natychmiast swary stronnictw o władze, a kraj leciałby znów do upadku! Nie macie zmysłu politycznego, — najłepiej trzymajcie się z nami. To wasza rola historyczna!

Rozmowa się zagnęła, a w umysłach ożyła odwieczna waśń polsko-niemiecka. Niemcy wyszli również ze swej chłodnej równowagi.

— Mamy iść z wami?! — wykrzyknęła zapalony pani Dachowska. — A dlaczegoż karzećcie dzieci nasze w Poznaniu, że to tylko, że mówią pa-cierze po polsku?!

— Bo to są obywatele niemieccy, polskiego pochodzenia — przekonywali nas obydwaj z zapalem. — W państwie praworządne nie może być żadnej odrębności, a najważniejszą dla każdego musi być racja stanu.

— Więc gdybym się urodziła w stajni — mam być koniem?! — rzuciłam już z oburzeniem.

— Pani dysputuje jak kobieta! — rzekł doktor, zaskoczony moim niespodziewanym i dość komicznym argumentem.

— A pan jak zaboreca! — odpowiedziałam mu natychmiast. Skrzyżowaliśmy spady i patrzyliśmy na siebie nieufnie.

— Określę to inaczej — odezwał się poważnie Leon. — Wyobraźmy sobie na chwilę, by tego panom nie żyło, że Anglicy was pokonali, wzięli pod swoje rządy i zabronili czuć i mówić po niemiecku. Jakbyście postąpili w takim wypadku?

Niemcy rzucili się jak szaleni i wykrzyknęli: — Naród niemiecki nie wyzwał się przynigdy ducha swego i języka! Nie staliłimy się Anglikami,

których nienawidzimy! Ależ to wręcz niemożliwe!

Rozmowa się nagle urwała... zaczęło milczenie, w ciszy dawno jednak uparcie niewypowiedziana, ale logicznie nasuwająca się myśl: — Dlaczegoż tedy nam, Polakom, każeć być Niemcami! — Poproszono nas w tej chwili, i tak bardzo w porę, na kolację. Osłigły rogorączkowane umysły i już tego wieczora unikalimy wszyscy najstaranniej wzmianki nawet o polityce.

Leon, pragnąc rozpowszechnić, gdzie się tylko dało, swoje gorące umiłowanie ogrodnictwa, zabierał nieraz z sobą Haneczka do szkółek, pokazywał jej ciekawsze egzemplarze, uczył cierpliwie nazw łacińskich i polskich, i cieszył się gdy mała umiała po parokrotnej lekkoj rozpoznawać nieznanne przedtem drzewa lub krzewy. Wracaliśmy kiedyś we troje z takiej wędrowki i weszliśmy już przez główne drzwi do przedpokoju, gdy nagle Leon, zagładnawszy do salonu, odwrócił się do nas, przykładając palec do ust i wzrokiem nakazując nam milczenie. Podeszliśmy na palcach i spojrzaliśmy ciekawie. W salonie siedziała na kanapie moja bratowa i śmiała się szczerze, ale cicho, — a naprzeciw niej pan Michał Zółkiewski, zstopyony w olbrzymiej książce w folio, rozłożonej na kolonach zdawał się zapominać nie tylko o pani domu, ale o świecie całym. Leon na palach przeszedł przez salon, nasylił się nad zaczytanym sąsiadem, klasnął w dłonie i zawołał z udanym podziwem:

— A pan co tu robi?!

Rzucił się pan Michał na fotelu, podniósł w górę niebieskie oczy (a z dalekiej wracl podroż, bo aż z Piętki Daniego, które wraz z cudnymi ilustracjami Doręgo tak go pochłoneło), ujrzał stojącego nad sobą rozmieszonego Leona i począł całować ręce mojej bratowej:

— Stokrotnie pania przepraszam! Rzuciłem okiem, zobaczyłem początek znanej mi pieśni, a potem nie pamiętam doprawdy, jak się to stało...

Leon wstał zegarek:

— Niech się pan nie martwi, Kochany panie Michale! Czytał pan nie długo — najwyżej... godzinke!

Rodzina Zółkiewskich z Wikt...

74



# Zima.

Chocicie zaoszczędzić pieniądze na ubraniach, to udajcie się do składu: **CASA DAS ROUPAS FEITAS**

RUA 1-ro DE MARÇO Nr. 1 — CURITYBA  
gdzie zł. daście WIELKI WYBÓR płaszczy i zarzuć dla mężczyzn i chłopców. — Ceny niesłychanie niskie.  
UBRANIA GOTOWE KASZMIROWE 55\$000  
PŁASZCZE KASZMIROWE 55\$000

## Skład towarów Spożywczych

ŻELASTWA, FARBY, OLEJE, ŻELAZO W SZTABACH W PRZYKŁADACH CZARNYCH I GALWANIZOWANYCH, CYNK GALWANIZOWANY, SZKŁA, NACZYNNIE KUCHENNE, BRÓŃ I AMUNICJA, PŁUGI NIEMIECKIE „Eber“

KUPUJE SIĘ WE WIELKIEJ ILOŚCI WOSK.

### Fabryka smalcu „Victoria“.

SKŁAD RÓŻNYCH PRODUKTÓW „BAYER“  
SPRZEDAWCY słynnych i ekonomicznych PIECÓW i higienicznych łóżek Wallig. — Coffres Nascimentos.  
KOMPLETNY WYBÓR PREPARATÓW APTEKARSKICH.

## Justus & Cia.

IMPORT I ESKPORT.  
RUA BALDUINO TAQUES 93-95. — Caixa postal 10 — Telefon 171  
Ponta Grossa — PARANA — BRASIL

### Słynne lekarstwo HAEMATOGEN' D-RA HOMMEL'A



rozpowszechnione po całym świecie już od 35 lat działa znakomicie przeciw: Anemii, Sklerozie, Szebetom, Malarji — Neurastenji, febrze, grypie, zapaleniu płuc, szkarlatynie, odrze, chorobom kobiecym, skrofulom, astenji i t. d.  
lekarstwo  
**Haematogen**  
D-RA HOMMEL'A  
działa zawsze z zupełnym skutkiem.

NAJTAŃSZY I NAJLEPSZY SKŁAD OBUWIAW HIEŚCIE.

## Çasa Ideal

RUA JOSÉ BONIFÁCIO Nr. 9 (w pobliżu katedry)  
Fabryka obuwia najrozmaitszego gatunku. Wielki skład półczech, gum, farb, casty do obuwia i cholewek. Dom nasz znajduje się blisko katedry, przy obszernym placu, nadającym się do postoju dla przybywających z kolonii.  
Filje: Ulica 15 de Novembro 31, ulica Jose Bonifacio 9, oraz Joinville i Blumenau.  
Obsługa w języku polskim.

### ELIKSIR „NOGUEIRA“

Jest używany skutecznie w następujących chorobach:



Wielce skuteczny środek oczyszczający krew.

### Dr. Carlos Heller

Praktykował w hamburskich, wiedeńskich i paryskich szpitalach. Praktyka ogólna.  
Leczy specjalnie choroby skórne, weneryczne, pecherza i włosów.  
Klinika dla dzieci. — Leczy Żylaki oraz rany na nogach bez odcierania.  
Leczy skutecznie promieniami Diatermia Konsultorium i rezydencja:  
Rua 15 de Novembro 5. Przyjmuje od 10 do 12 i od godz. 4-jej do 6-jej.  
Rez: Rua C. Araujo 970 — Telefon 424

**RESTAURACJA.** Smaczne ciepłe i zimne obiady i kolacje można otrzymać w każdej chwili według życzenia klientów. Szusarsko najlepiej przygotowane, do tego napoje krajowe i zagraniczne. Zawsze świeży szops Atlantica.  
Travessa Zacharias N. 11 nróżni — Curityba.

**DRZEWO BABANE** dostarcza się wprost do domu.  
Telefon 1-3-1-9  
Av. Candido de Abreu 325.

## Apteka Polska

Założona w roku 1877.  
JOÃO VIDAL NETO  
Curityba — Rua Floriano 22 — rog Mar. Deodoro — Parana — Telefon 482.  
Wielki wybór w drogeriach. Produkty chemiczne. Lekarstwa narodowe i zagraniczne. Recepty załatwia się szybko i z największą ostrożnością.  
Konsultorium: D-rów Moreira, Borges de Macedo i t. d.  
Najtańsza apteka w mieście. Załatwia się zamówienia w dzień i w nocy.  
Mówi się po polsku.

Nawozy „Paulista“  
w mączce z kości i nawozy, które fabrykują  
Julio Garmatter i Spółka  
Są do nabycia jedynie w składzie:  
**Casa Vermelha**  
Eurico Fonseca & Cia.  
Rua José Bonifacio N. 127 — Curityba

### Jedyna Maszyna do Szycia

## Phoenix



Beste Schnell-Nähmaschine  
RICARDO HOENE & Cia  
RUA BARÃO DO RIO BRANCO 278 — CURITYBA.  
Filje: Rio Negro; przedstawicielstwo naszej firmy w Ponta Grossa, São Bento, Joinville, Ouro Verde, Tres Barras, Campo Largo.

## VANADIOL Grande Tónico Phosphatado

Oczyszcza krew i wzmacnia nerwy.  
Co dzień wydają się recepty na to lekarstwo medycy Brazylii i Argentyny, mianowicie profesorowie: Dr. Miguel Couto, Austrogielo, Juliano Moreira, Roda Faria, Rubião Meira, Dr. Diogo Faria, Dr. Walter Seng, Dr. Luc. Galberre Jankowicz i inni lekarze.

## Farby BAYER

są najlepsze do farbowania wszelkich materiałów  
CARLOS LUHM — Rua Riachuelo 161 — Curityba

Przedsiębiorcy i kupcy ogłaszają się w „LUDZIE“.

rowki pos. dała papiery i nadania, się, aca odległych czasów i stwierdzają, iż była spokrewniona z rodem wielkiego imana. Na uroczystym obchodzie złożenia kości Żółkiewskich do nowej trumny w Żółkwi, w roku 1908, młodzi Żółkiewscy i siostra ich stryjezna Marja Berezina występowali jako przedstawiciele i potomkowie zasłużonego rodu.

Pan Michał był jednym z najwykztałtszych ziemian kresowych. Nazywaliśmy go chodzącą encyklopedją in folio, albowiem tuszę miał okazję, i ceniliśmy go ogólnie za prawosie i rozum, które przebijają za niebieskich oczu, patrzących na świat pogodnie z ped krzakastych brwi. Wasy nosił opadające w dół, niby dwie siewjące miotłki, a w kątku ust tkwiło wieczne cygare, odrzucające się nieustannie, jak Feniks z popiołów. Dystraktem był przytem tak niepospolitym, jak tylko filozof urządzony nim być może! Ilez nieraz nadokucaliśmy panu Michałowi, wymyślając mu od Diogenesa w beczce, do tego stopnia nie dbał o swój wygląd zewnętrzny, doprowadzając tem przy większych zjazdach żonę swoją, miłą i żywą jak iskra panią Zofję, do wykrzykników udanej zgrozy wobec zaniedbanego (przez dystrakcję) stroju meza. Przez długi czas, przy każdym spotkaniu, wypominaliśmy panu Michałowi jego studja w baczkurzyńskim dworze: — Czy zwiędził już pan Niebo? Czy pobyt w Czyścicu stał się nieco miłszym? — Czy poznał pan wszystkie tajemnice życia pozagrobowego, panie Michale? Prosimy o podzielenie się z nami spostrzeżeniami w tym względzie.

Pan Michał pytał nieodstępnie cygare i odpowiadał pogodnie: — Byłem wszędzie, wiem o wszystkim, ale wy, moje panie, niezog się odcumie nie dowiecie! Przepłynąłem Letę z powrotem i w drodze pogubiłem wapor. niania! Na kilkanaście lat przed wojną państwo Michałowie przenieśli się z dzierżawy na stałe do swojej Wiktorówki, a że dworu tu nie było, należało go postawić. Wówczas to pan Michał wprowadził w rzetelny podziw wszystkich sąsiadów nowym i tanim apotobem budowania. Oje, zamiast mrowianych lub drewnianych ścian, za-

czął układać na dość wysokim ockole szeregi brył z gliny, wymieszanej z piawami i słomą i wysuszonej na słońcu. Nażartowali się sąsiedzi z pana Michała, porównując go do faraonów, tylko że — a tout seigneur tout honneur — faraonowie operowali potężnymi giazkami, a szlachcic kresowy — glinianymi zwalami! Pomimo tych żartów, dwór w Wiktorowie miły był, wygodny i ciepły. Pokoje miał obszerne, jasne i wysokie, a najmilej wyglądał gabinet pana Michała, obstawiony do dołu czarnymi szafami, sięgającymi sufitu i zapelnionymi od góry, do dołu książkami. Niskie, rozłożyste fotele, obite skórą, masywne stoły, dźwigające ozdobne wydmawictwa literackie, puszyste drwany, tłumiący odgłos kroków, nadawały temu gabinetowi tyle ciepła i przytulności, że i domowi i goście najchętniej tam przesiadywali.

I państwo Michałowie złożyli daninę łez i krwi wielkiej wojnie. Najstarszy syn ich, Andrzej, znajdujący się w chwili mobilizacji we Francji, poszedł tamże na ochotnika do wojska i padł na obczyźnie od kuli niemieckiej. Drugi zaś syn, Tadeusz, powołany do szeregów armji rosyjskiej, odznać się niejednokrotnie bohaterstwem i odwagą i dostał moc orderów za waleczność. Wierzył święcie w szczerotę odczyw wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza, i to było pobudką jego czynów.

Chociaż Niemcy umieścili się tak blisko Baczkuryna, i napozór wieś była spokojna, wyczuwano się jednak jakąś grozę, ciągnącą nad dworem. Zdawało się chwilami, że ta dzika siła zniszczenia jest tu... ot tam, niedaleko, za tym lasem, za tamtą górą... odepchnięta, wdeptana w ziemię nawet, lecz w odpowiednim momencie gotowa, niby tygrys, do skoku na dwór i jego mieszkańców. Zamożniejsi gospodarze we wsi zadowoleni byli z pobytu Niemców, bo mogli zebrać spokojnie plony swej pracy — nie będąc napastowanymi przez szumowiny wiejskie i zdembolizowanych żołnierzy. Ci zaś, przychodzące do dworu na zarobki, wykopujące baraki okrowe na polach skarbowych, spoglądali na nas zawsze z podziwem, wzrokiem przepojonym nienawiścią wstrząsając nas tem do głębi i wzbudzając smutne refleksje. Sferę rządzącą całem swem postępowaniem dążyły do zguby

z niepojętem zaślepieniem, ciągnąc za sobą inteligencję, ziemiaństwo, kraj całej... Wprawdzie w chwili mianowania hetmana Skoropadkiego reforma rolna zajęła wybitne miejsce w jego exposé politycznym, lecz skończyło się na słowach. W rzeczywistości nie uczyniono najmniejszych usiłowań, aby realizacją zapowiadanych reform przekonać lud o szczerości hetmańskich zamiarów. Agitacja, niby rwący strumień podziemny, wezbrała, zapieniała się, znalazła dostęp wszędzie. Ze wzburzonego taraszczańskiego powiatu docierały wyśłańcy do Monasterzysk i Baczkuryna, namawiając do zbrojnego wystąpienia przeciw panom i Niemcom. Usiłowania te natrafiały na opór wobec bliskości siły niemieckiej, ale wywoływały w odpowiedzi obietnice, czy też pogroźki: „Jak Niemci nie bude, toci pobaczymy!“

Odnocia od bogatych fródel nafiowych Kaukazu, cierpieliśmy po wsiach na zupełny brak oświelenia; świece były produktem tak niesłychanie trudnym do zdobycia, iż Leon, sprzedając zboże, zobowiązywał kupców do dostarczenia mu przynajmniej paru świec od każdego puda pszenicy. Wieczory spędzaliśmy w ciemnościach, pragnąc zaoszczędzić skrupnie gromadzone zapasy świec na zimę, Leon opowiadał nam wówczas o życiu w Ameryce, gdzie zamłodni kilkanaście lat przepracował i przebudował, ciutając zarobione dolary dla spłacenia długów, ciężących zdawna na Baczkurynie. Najprzykrzejsze jednak bywały noce, gdy nieprzeniknione mroki jesienne otaczały dwór, od starych drzew z ogrodów płynął melancholijny poszum kołyszanych wiatrem konarów, a stróżliwe psy podwórzowe pedzły w gąszcz z hałasliwym szoczeniem. Kiedyś bliskie strzały karabinowe wyrwały nas ze snu. Okazało się, że rabusie podkradali się do śpiącego stróż folwarczny strzelał do umykających.

Nastął październik i jesień na dobre dmuchała już chłodem; mieliśmy wynajęte mieszkanie w Kijowie (o powrocie do Lemieszówki mowy nie było), więc z prawdziwym żalem rozstałyśmy się z Baczkurynem, w którym tak miłe zeszło nam lato.

Lokalny podjazd w Monasterzyskach składał się wyłącznie z wagonów 4-tej klasy, z nieoskłonionymi oknami. Podróżni, przepelniający wagon, do którego

wsiadliśmy, leżący na podniesionych aż pod sufit szeregach ław (z braku miejsca na dole), wywarli na mnie odrazu przykre wrażenie. Istne szumowiny społeczne, jadące na gościnne występy do Kijowa! Szczęściem był wolny kąciak obok jakiegoś sympatycznie wyglądającego jegomościa, jedynego w tem brodatem i niechlujnem otoczeniu, który, widząc wchodzącą kobietę z dzieckiem, uprzejmie wskazał mi miejsce obok siebie:

— Zle pani trafiła — rzekł przyocionym głosem. — Ocz to za cholota! Siedzą cicho, bo tu o awanturę nie trudno! Wiozę sprawozdania i rachunki z cukrowni w Cybulowie do kijowskiego Zarządu, znależniejsz sum przy sobie nie mam i ta kompanijka bardzo mié iniepokoi. Ale kobietę samotną mogłaby tu spotkać niejedna przykrość; miło mi, że potrafię panią obronić w razie potrzeby.

— Dziękuję panu stokrotnie. Widzę sama, iż podróż niemile się zapowiada.

— Najgorzej będzie, gdy się sciemni, bo oświelenia w pociągach niema absolutnie, i w nocnych mroczkach stale odbywają się kradzieże rzecznych pakunków. Czy ma pani chociażby małąką świeczkę?

— Nawet dwie, i to okazałej wielkości.

— Doskonale! — szepnął urzędnik z zadowoleniem. — Będziemy świecili na zmianę, bo i ja się w nie zaopatrzylem przez ostrożność. Rewolwer mam również pod ręką — proszę być zupełnie spokojną, dojeździemy do Kijowa pomyślnie.

Wiekliśmy się powolutku od samego rana, zatrzymując się długo na najmniejszych nawet stacyjkach. Pod wieczór poczęło stawać się coraz chłodniej — zerwał się przenikliwy wiatr jesienny i hulął po wagonie, wpadając przez nieoskłone okna. Otuliłyśmy się szalem, drząc z zimna, — tak zawiewało na przestzał. Przymknęłam oczy i drzemałam, oparta głową o twardą ławkę. Z tego odrętwienia wyrwał mnie nagle gwałtowny ruch mego sąsiada. Rzucił mi tekę z papierami na kolana:

— Proszę potrzymać przez chwilę! — Zerwał się ze swego miejsca i w okamgnieniu zniknął za drzwiami wagonu.